

HGW: Za moich czasów żaden pomnik na Krakowskim Przedmieściu nie powstanie



- Dość beznamiętnie powtarzam, że za moich czasów żaden pomnik na Krakowskim Przedmieściu nie powstał i nie powstanie. Nie ma w tym emocji, politycznej złośliwości czy małościowości. Po prostu nie chcę być odpowiedzialna za popsucie reprezentacyjnego dla stolicy traktu - powiedziała w wywiadzie dla "Newsweeka" Hanna Gronkiewicz-Waltz.

"Już mamy do czynienia z autorytaryzmem"

Prezydent Warszawy w rozmowie z tygodnikiem Tomasza Lisa podzieliła się także swoją refleksją na temat rządów Prawa i Sprawiedliwości.

- Boje się autorytaryzmu. Niektórzy mówią, że on dopiero nadchodzi, a ja uważam, że już mamy z nim do czynienia - stwierdziła. Zdaniem Gronkiewicz-Waltz już niedługo PiS zacznie używać policji, prokuratury i sądownictwa do eliminowania przeciwników politycznych. - Grozi państwo policyjne. Pod płaszczykiem walki z terroryzmem stopień inwigilacji może być wysoki - przekonywała.

"Nigdy nie ukrywałam, że jestem za maksymalną ochroną życia"

W rozmowie pojawił się też wątek projektu ustawy dotyczącej pełnej ochrony życia. Prezydent Warszawy, która odwołała ze stanowiska dyrektora Szpitala Świętej Rodziny za to, że aborcji nie dokonał i nie wskazał innej placówki gdzie kobieta może jej dokonać, powiedziała, że jest za maksymalną ochroną życia i nigdy tego nie ukrywała. - Ale uważam też, że ludzie, którzy wyznają chrześcijańskie wartości, nie mają prawa przymuszać innych do heroizmu - dodała. Zdaniem prezydent Warszawy, państwo powinno zająć się zapewnieniem pomocy i opieki psychologicznej kobiecie, która stoi przed dylematem, czy dokonać aborcji.

Polityk PO tłumaczyła, że każdy z dopuszczalnych obecnie w polskim prawie przypadków dokonania aborcji jest dla kobiety sytuacją dramatyczną. - Kobiecie, która się w takiej sytuacji znajdzie, trzeba pomóc podjąć decyzję z pełną odpowiedzialnością, a nie straszyć karą. Ci, którzy chcą rzucać w kobietę kamieniem, zapominają, że to ona zostaje z problemem - zwykle sama, bez partnera, bez ojca tego nieuleczalnie chorego czy pochodzącego z gwałtu dziecka - wskazywała.

- Czy politycy opowiadający się za wprowadzeniem całkowitego zakazu aborcji byliby gotowi we własnym życiu do heroizmu, jakiego domagają się od kobiety? - pytała Hanna Gronkiewicz-Waltz.

telewizjarepublika.pl